

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładach, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 27.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 1 lutego 1929 r.

Rok XXIII.

Frazesy a rzeczywistość. Ucisk Polaków w Prusach Wschodnich

Dlaczego rząd pruski zapowiedział wprowadzenie szkół dla mniejszości? Ostatni spis ludności, a Polacy w Niemczech. Przykłady ucisku Polaków w Prusach Wschodnich.

(Od własn. korespondenta „Dz. Bydg.“)

Berlin, w końcu stycznia.

Jako manewr taktyczny w międzynarodowej walce o opinię publiczną świata, ogłosił Rząd Pruski, przy współudziale reklamy prasowej, że gotów jest dać mniejszości narodowej na terenie Rzeszy Niemieckiej prawa kulturalne, przedewszystkiem zaś, w dziedzinie szkolnictwa. Opinię publiczną w Niemczech powitała w swoim czasie to oświadczenie niemieckich sfer urzędowych z wielkim zdziwieniem. Przeciwny Niemiec, zwłaszcza w środkowych, względnie południowych prowincjach, nie wiedział wogóle o istnieniu mniejszości narodowych w obrębie okrojonych Niemiec. Perfidna i kłamliwa agitacja nacjonalistyczna, rozkłamliwiająca się nad krzywdą, wyrządzoną Niemcom przez Traktat Wersalski i nad stratami ludności jak też terytorjum niemieckiego, nie pozwalała nawet przypuszczać, że, mimo wszystko, nie wszyscy obywatele Republiki Niemieckiej są narodowości niemieckiej. Urzędowa statystyka niemiecka, według spisu ludności z dnia 16 czerwca 1925 r., bardzo dowcipnie załatwiła się z całą tą sprawą: broń Boże, nie rejestrowano żadnych narodowości, a jedynie „język ojczysty” (po niemiecku „mutterzprache”) — „Muttersprache”. Polacy więc byli obywatelami niemieckimi „z językiem ojczystym polskim”, względnie — pod presją gospodarczą swoich pracodawców „z językiem ojczystym niemieckim i polskim”. Do godności oddzielnych języków podniesiono mażurski, a nawet kaszubski. Wszystko, oczywiście, z pobudek natury ideowej...

Po chwili nacjonałiści niemieccy doszli do oryginalnych wniosków: Nie wiedzieliśmy o istnieniu Polaków w Niemczech. Ale są i podobno jest ich dużo. Więc nie dajmy im wobec tego szkół z językiem polskim! „Sa konieczności w życiu politycznym wielkich narodów...” Nie wiedząc, o co chodzi, już zgóry przeciwni byli nacjonałiści niemieccy polityce liberalnej umiarkowanego rządu pruskiego...

Tylko, że ten rząd pruski, lewicowy w polityce wewnętrznej, w stosunku do Polaków — obywateli niemieckich nie wiele różni się od dawnych władz cesarskich! Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech uchwaliła rezolucję w sprawie „wolnościowego dekretu” rządu pruskiego, w której zaznacza, że reforma ta „nie stwarza bynajmniej warunków, w których każde dziecko, którego mową ojczystą jest język polski, miałoby w Niemczech zapewnioną i ułatwioną naukę w języku polskim.” Rezolucja Związku Polaków przypo-

Wojsko na Litwie buntuje się przeciw Waldemarasowi.

Aresztowanie szefa sztabu generalnego i 18 wyższych oficerów.

Kowno, 31. I. (tel. wł.) Dotychczasowy szef sztabu generalnego pułk. Plechawicius został na polecenie Waldemarasa aresztowany. Razem z Plechawiciusem aresztowano 18 wyższych oficerów armii litewskiej, jako tych, którzy mieli dokonać zamachu stanu w celu obalenia Waldemarasa. Podobno Plechawicius uzyskał cichą zgodę prez. Smetony na dokonanie zamachu stanu. Wskutek niedyskrecji otoczenia Smetony wiadomość ta dotarła do Waldemarasa. Steroryzował on Smetonę groźbą rozruchów i niepokoju na Litwie.

Plechawicius znajduje się pod stra-

żą w własnym mieszkaniu, oficerów zaś rozbrojono i umieszczono w więzieniu kowieńskim. Aresztowania wywołały ogromne wzburzenie w społeczeństwie i kolcach wojskowych na Litwie.

Królewiec, 31. I. (tel. wł.) Według nadeszłych tu wiadomości w całym szeregu miast litewskich wśród wojska litewskiego zaznacza się groźny i skierowany przeciwko Waldemarasowi ruch rewolucyjny. Frzyppuszczają, powszechnie, że jeszcze dziś lub jutro zwolennicy złożonego z urzędu szefa sztabu zbuntują wojsko przeciw rządowi.

„Zdrajca“ Trocki jednak ma być wydalony z Rosji!

Nieuzasadniona radość berlińskiej „Rote Fahne“.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 31. I. W związku z wiadomościami z Moskwy, donoszącymi o planowanym wydaleniu Trockiego poza granice sowieckie, przypuszczają berlińskie koła polityczne, że Trocki osiadł w Niemczech lub też w Turcji.

Według ostatnich wiadomości jest już Trocki w drodze do Moskwy, aby stamtąd wyjechać dalej.

Komunistyczna „Rote Fahne“ raduje się z powodu pogłosek o wydaleniu Troc-

kiego i jego rodziny z Rosji. Zdaniem pisma należy „zdrajca“ Trocki do świata burżuazyjno-kapitalistycznego i zasługuje na karę, aby go w ten świat wysłano. Gała prasa berlińska kpi z tego oświadczenia i stwierdza, że ów rzekomy zdrajca, który stworzył i zorganizował czerwoną armję, powinien raczej liczyć na wdzięczność sowieków. Sowiety wznawiają tymczasem system carskich represyj. B.

„Biały Tydzień“ w łunie pożaru.

Splonął doszczętnie 5-piętrowy dom towarowy Tietza w Berlinie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 31. I. Wczoraj wieczorem o godz. 9-tej wybuchł w Berlinie olbrzymi pożar, który ogarnął budynek przy Chausseestrasse, mieszczący filję znanego koncernu domów towarowych Tietz.

Cała straż pożarna starego Berlina w sile 14 oddziałów pospieszyła na pomoc. Udało się jej izolować budynki sąsiednie, jednakowoż 5-piętrowy dom towarowy splonął doszczętnie wraz z całym towarem wartości wielu milionów. Państwą płomieni stał się również nowy bu-

dynek mieszczący się na tyłach starego gmachu.

Dzięki wybuchowi pożaru w godzinach wieczornych strat w ludziach nie było. 5-ciu strażaków zostało rannych podczas akcji ratunkowej.

Płonący gmach świecił w nocy na dużą odległość jak olbrzymia pochodnia.

Mimo doszczętnego splonięcia budynku przy Chausseestrasse reklamuje go dziś Tietz w prasie w dziale ogłoszeniowym z okazji Białego Tygodnia. B.

Ambulatorja w Poznańskim nie będą wprowadzone.

Zatarg lekarzy z Kasami Chorych załagodzony.

Poznań, 31. I. (AW.) Rokowania Związku Lekarzy z Kasami Chorych, które toczą się od poniedziałku przy udziale delegata Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej p. Osłowskiego przybrały obrót pomyślny. Przybyli do Poznania przedstawiciele trzech kas prowincjonalnych, z którymi sprawa nie jest jeszcze

załatwiona. Rokowania posunęły się tak dalece, że ubezpieczeni nie będą płacili lekarzom honorarium, gdyż wynagrodzenia obejmują Kasy Chorych. Co do sprawy ambulatorjów, to jest rzeczą pewną, że w Poznańskim nie będą one wprowadzone.

mina istnienie tajnych okólników w sprawie szkolnictwa na Śląsku; reforma szkolnictwa będzie w praktyce zależną od zastosowania przez niższe organy administracyjne i szkol-

ne t. zw. rozporządzeń wykonawczych.

Klasycznym przykładem pruskiej polityki szkolnej w stosunku do Polaków jest skarga Prezesa Związku Po-

laków w Prusach Wschodnich, ks. proboszcza Osińskiego, złożona w dniu 12 stycznia r. b. na ręce Pruskiego Ministra Spraw Wewnętrznych. Nie tylko Polacy — obywatele niemieccy, ale również cała opinia publiczna w Polsce oczekuje decyzji ministra-socjalisty p. Grzesińskiego.

Skarga wschodniopruskiego Związku Polaków cytuje szereg faktów, wręcz niesłychanych. Podajemy parę z nich dla przykładu, jak się w Niemczech szanuje własną konstytucję która wyraźnie przyznaje mniejszościom prawa kulturalne (113-ty artykuł Konstytucji Rzeszy Niemieckiej i 73-ci artykuł konstytucji Prus).

W szkołach, do których uczęszczają dzieci polskie, usuwa władza przełożona nauczycieli, którzy zachowują się lojalnie wobec dzieci polskich; tacy nauczyciele (np. nauczyciel Reiss ze Stanisławowa przeniesiony do Płośnicy) zostają przeniesieni w okolice, gdzie niema Polaków; na ich miejsce przychodzą nauczyciele, odnoszący się wrogo wobec ludności polskiej. Tak np. zajął miejsce lojalnego nauczyciela Chmielowskiego w Schönfelde, gdzie jest 85% ludności polskiej, nauczyciel Pisahn; oprócz niego jest tam 2 nauczycieli, a żaden z nich nie rozumie po polsku. Nauczyciel Pisahn zabronił dzieciom rozmawiać podczas przerw między lekcjami po polsku. Związek Polaków zwrócił się do władzy przełożonej, protestując przeciw nadużyciu władzy przez Pisahna. Nadprokurator w Olsztynie umorzył jednakże postępowanie karne, stwierdzając, po porozumieniu się z rejencją w Olsztynie, że nauczyciel ma prawo zakazać dzieciom używanie ich języka ojczystego „ze względów pedagogicznych”.

Na zebraniu Związku Młodzieży Mazurskiej w Nowej Wsi (Fürstenthalde), które musiało się odbyć w domu prywatnym z powodu bojkotu właścicieli zajazdów, przybył żandarm (Landjäger) Karpinski, który zachował się w sposób nieodpowiedni; lecz, mimo napomnienia, by opuścił mieszkanie, nie wyszedł, ale zaczął głośno śpiewać „Ich bin ein Preusse” i „Deutschland, Deutschland über alles”. Zachowanie się żandarma upoważniło odtąd łobuzów miejscowych do przeszkadzania zebraniom i bicia uczestników; władze niemieckie spokojnie tolerują ten stan rzeczy.

Rolnik August Kiwicki wniósł w dniu 5 maja 1927 podanie do powiatowej kasy oszczędności w Niborku, o udzielenie mu kredytu, w wysokości 3 tysięcy marek, z sum „Sofortprogramm”, na dokończenie budowy. W dniu 7 maja tegoż roku przesłała mu kasa powiatowa odmowę, motywując ją tem, że fundusze „Sofortprogramm” zostały już rozdzielone. Ale rolnik Kiwicki wniósł jednocześnie (5 maja 1927) drugi, taki sam wniosek do miejskiej i powiatowej kasy oszczędności w Olsztynie, która udzieliła mu w dniu 21 lipca odpowiedzi odmownej, motywując to faktem, że kredyty z funduszu Ostprogramm (który jest jednoznaczny z Sofortprogramm) jeszcze nie zostały rozdzielone. Na ten temat moż-

MYDŁO JELEN SCHICHT
używane przez wszystkie gospodynie.

Zjazd polskich studentów uniwersyteckich w Cambridge Springs, Pa.

W Cambridge Springs, Pa., miejscowości w Pensylwanii, w Stan. Zjednoczonych Ameryki Północnej znajduje się kolegium Związku Narodowego Polskiego, założonego w 1912 r.

Kolegium posiada czteroletni kurs nauki i dzieli się na trzy wydziały: High School (szkoła średnia), handlowy i techniczny. W kolegium panuje amerykański system wychowania; poza obszernym programem w języku angielskim wykłada się po polsku nieliczne przedmioty: historję, geografję i literaturę Polski. Kolegium, pod kierunkiem powieściopisarza Waclawa Gasińskiego posiada kierunek polonizacyjny i niezmiernie usługi oddaje inteligencji polsko-amerykańskiej, zasilając według możliwości jej szczupłe szeregi. Grono nauczycielskie zwraca szczególną uwagę na obywatelskie przygotowanie młodzieży.

W dniach 27, 28 i 29 grudnia odbył się w gmachu wspomnianego kolegium zjazd polskich studentów uniwersyteckich. W czwartek, 27 obradowała do późnej nocy komisja konstytucyjna, złożona z 9 członków.

W piątek odbyły się dwie sesje, poranna i wieczorna. Rano odczytano szereg telegramów gratulacyjnych, m. i. od prof. Dyboskiego, prof. Mierzwę, red. Popiela z Bostonu. Poza tem przeprowadzono dyskusję w sprawie najaktualniejszych zagadnień. W dyskusji m. i. p. dr. Królówna, stypendystka Fundacji Kościuszkowskiej, która po ukończeniu uniwersytetu w Polsce zapoznaje się z nauką amerykańską na uniwersytecie chicagoskim, wypowiedziała szereg trafnych uwag o potrzebie ściślejszego kontaktu między organizacjami polskich studentów na wychoźstwie, a kształcącą się młodzieżą w Polsce. Uwagi te podkreślił inż.

Śliwoski, stypendysta fundacji Kościuszkowskiej z Pittsburgu. Przeprowadził on zestawienie porównawcze, zaznaczając potrzebę wspólności celów i ideałów.

Głównym celem obrad było ułożenie statutu związku polskich studentów, mającego się zawiązać na zjeździe. Po dwudniowej pracy przyjęto nazwę „Stowarzyszenie Polskich Studentów”. Członkiem może być każdy polski student, należący do lokalnej studenckiej organizacji. Na czele organizacji stoi „Centralny Komitet Wykonawczy”, w którego skład wchodzi: prezes, 3 wiceprezesów, sekretarz, kasjer i 3 dyrektorów. Do pomocy będzie miał komitet wykonawczy trzy stałe komisje: statystyczną, propagandy i członkostwa.

Cele organizacji określono we wstępie do konstytucji w sposób następujący: „W celu zjednoczenia klubów, stowarzyszeń i bratnich organizacji studentów uniwersyteckich, w celu podniesienia poziomu intelektualnego wśród studentów amerykańskich polskiego pochodzenia powstaje centralna organizacja: Stowarzyszenie Polskich Studentów. Aby ułatwić osiągnięcie zamierzonych celów postanawia się jednomyślną uchwałą, że organizacja zachowa cechy bezpartyjności tak pod względem społecznym, jak i wyznaniowym i politycznym.”

Zarząd stanowią pp. Kaźmierczak, Węgrzyn prezesi, Śliszk, Kossak sekretarze.

Znamienne było przemówienie ks. Kłowo, profesora w seminarjum polskim w Orchard Lake, w stanie Michigan. Ks. Kłowo, mówiąc o zadaniach studentów polskich, podkreślił obowiązek studjowania i pielęgnowania języka polskiego, przyczem przytoczył znamienne słowa ks. bisk. Gall-

ghera, wypowiedziane w Detroit, iż „język polski jest kluczem do 250 milionów Słowian”.

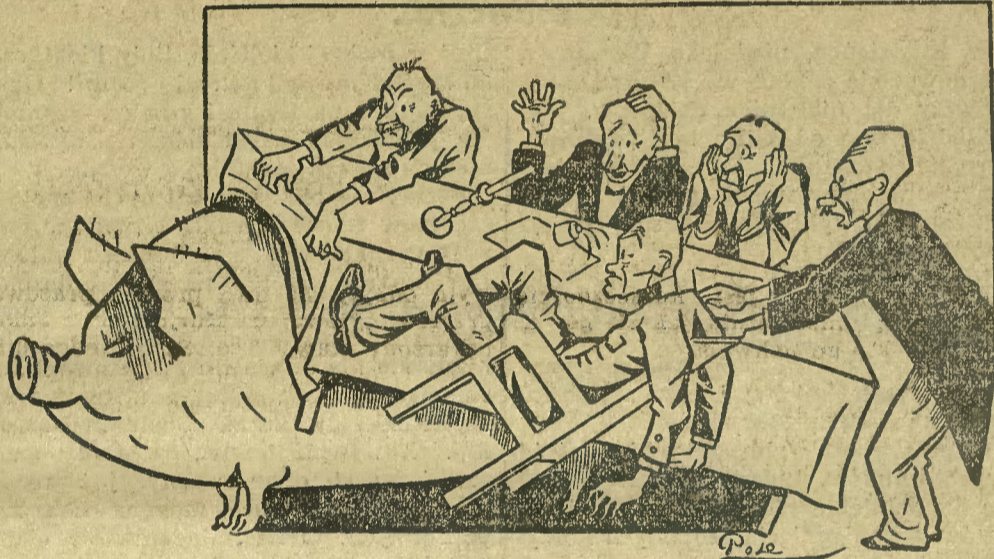
Na zakończenie omawiano jeszcze szereg bardzo ważnych spraw, np. urządzenie związkowej wycieczki do Polski, oraz uchwalono szereg rezolucyj.

Powstanie Stowarzyszenia Polskich Studentów w Ameryce witamy jako zapowiedź zbliżenia pomiędzy kulturą anglo-amerykańską a polską. Dotąd wskutek niewoli politycznej czerpalimy zbyt wiele z Niemiec, a więc z drugiej ręki, bo Niemcy budowały swą technikę i wiedzę na podrobieniu i przerabianiu zdobyczy dokonanych przez Anglo-Amerykanów.

Kobieta pisze historję świata.

Lady Tyrrel, żona ambasadora angielskiego w Paryżu, opracowuje historję świata w 7 tomach od pierwszych śladów kultury ludzkiej, aż do założenia Ligi Narodów. Oczywiście, zamierza lady Tyrrel przedewszystkiem wykazać udział kobiety w pochodzie ludzkiej kultury, której historykami dotąd byli mężczyźni, a więc z natury rzeczy nie interesowali się zbytnio zasługami kobiet. Pierwszy tom nowego dzieła, już się ukazał. Nas Polaków interesuje przy tej sprawie ta okoliczność, że ambasador Tyrrel, mąż uczonej autorki, w czasach gimnazjalnych niejedną wakację spędzał w Polsce, mianowicie w Jarocinie, woj. Poznańskie, na zamku ks. Hugona Radolina, którego pierwsza żona była siostrą matki p. Tyrrela. Czy pobyt ten na ziemi polskiej Tyrrela pozostawił jakiś ślad w jego pamięci, to powinno się m. i. odbić w pracy naukowej jego żony. Lady Tyrrel pochodzi ze znanego rodu Urquhart, jest matką dwóch córek. W 1891 r. wyszła za mąż. Na tej przestrzeni czasu nie wystąpiła z żadną publikacją naukową, ani literacką. (b)

Borba o świnię z Polski w Wiedniu.



Taka bezroga o mało nie przewaliła austriackiego gabinetu.

Bolesław Koreywo.

37

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— Gdyby więc nie ten powód, stary przyjaciel nie byłby zaszczycony dziś odwiedzinami łaskawej pani? — zapytał Kubicki z pewnem zniecierpliwieniem.

— Czy jest to przytyk do należynej panu rewizyty? — rzekła Hela siadając na kanapie: lecz w takim razie — nie pod odpowiednim adresem. Jestem przeświadczona, że doktor Krechowicki nie omieszką rewizytować go, ale pan rozumie, że, będąc człowiekiem, stale zaabsorbowanym pracą zawodową, nie ma wprost prawie ani chwili wolnego czasu na utrzymanie stosunków towarzyskich.

— Wierzę... — odparł Kubicki z ironją w głosie: dlatego też nie ośmielałem się prosić, aby przybył do mnie wraz z panią, aczkolwiek byłoby to dla mnie nader miłe i zaszczytne.

Hela nie zauważyła złośliwości w ostatniej uwadze Kubickiego i przyjąwszy ją za dobrą monetę, zaczęła znów nabierać doń zaufania.

— Nie odmówi mi pani wypicia ze mną kieliszeczka wina? — zapytał uprzejmie.

— Dziękuję panu, wolę pomarańczę. — odparła, sięgając po pięknie obrany owoc.

— Oh, lecz i winka musi pani napić się ze mną, gdyż na tę łaskę z jej strony zasłużyłem w zupełności... — rzekł żartobliwie, sięgając po flaszkę z szampanem i napełniając musującym trunkiem dwa kielichy kryształowe.

— Muszę? — zdziwiła się Hela: czy gościnność pana dopuszcza też przy-
mus?

— Proszę mi nie brać za złe, panno Heleno, tego przesadnego nieco wyrazu. Chciałem powiedzieć przez to, że mamy z panią odpowiedni pretekst do napięcia się wina na intencję zguby pani... już odnalezionę przez mnie

— Co pan mówi? Odnalazł pan już fotografię mego ojca? — zawołała szczerze uradowana.

— Udało mi się to dziś niespodzianie. — rzekł Kubicki, powstając i zbliżając się do biurka. Odsunął szufladę i wyjąwszy stamtąd fotografię, doręczył ją Heli.

Spojrzała na nią i rozradowana ruchem dziecięcym przycisnęła tę podobiznę ojca swego do piersi.

Ten jej dziecięcy odruch wywołał drgnięcie muskułu na lewem policzku Kubickiego, wykrzywiając mu usta nawpół szyderczym uśmiechem.

— Dziękuję panu serdecznie! — zawołała, stawiając fotografię na stole i podając dłoń Kubickiemu: niema pan pojęcia, jak bardzo bolałam nad utratą tej jedynej pamiątki.

Ucałował podaną mu dłoń i korzystając ze sposobności usiadł tuż obok Heli na kanapie

— Teraz chyba nie odmówi mi pani wypicia winka? — rzekł tonem proszącym.

— Jeśli tak bardzo zależy panu na tem, owszem napiję się... — rzekła Hela z uśmiechem, trącając się z nim kieliszkiem.

— Ale do dna... — nalegał, patrząc natargczywie w jej oczy: za naszą przyjaźń, której dowody los pozwolił mi złożyć łaskawej pani.

Nie chcąc drażnić go odmową, zwłaszcza w chwili, gdy wyświadczył jej ponowną przysługę, Hela spełniła jego życzenie, wypijając wino duszkiem. To samo uczynił też Kubicki i ponownie napełnił kielichy.

— Oh, to już będzie za wiele. — zaprotestowała Hela.

— Dobrego nigdy nie bywa za wiele, panno Heleno! A winko to istotnie jest przednie... — zachęcał, pragnąc oszłomić Helę mocą trunku i doprowadzić ją do sztucznego podniecenia.

— Radzę skosztować też ananasa, świeżuteńki... — dodał nakładając na talerz Heli kilka plasterków soczystego i nęcącego swym aromatem owocu.

— — — — —
Aczkolwiek cel, w jakim przybyła do mieszkania Kubickiego — odzyskanie fotografii ojca — był już osiągnięty, Hela pozostawała u niego nadal, doczekując się przybycia doktora Krechowickiego.

Ponieważ jednak dotychczas nie nadmieniła wcale Kubickiemu o zamiarze doktora, Kubicki tłumaczył sobie ten brak z jej strony pośpiechu co do opuszczenia jego mieszkania wręcz na swoją osobistą korzyść, sądząc, że atmosfera, w której przeszło od pół godziny przebywa Hela, trafiła jej do gustu, jak

też dogadzało jej zapewne to pozostawanie z nim sam na sam.

Mógł pić wiele, lecz szampan działał nań zwykle podniecająco i zachęcał go nieraz do ryzykownych wybryków.

Pragnąc zachęcić Helę do picia, sam pił trzykroć tyle co ona i w tej chwili odbierał wrażenie, że musujące wino zaczyna mu krążyć w żyłach, podniecając starannie dotychczas hamowane przezeń żądze.

Przysunął się bliżej do Heli i zbliżając trzymany w lewej ręce kielich do kielicha Heli rzekł charczącym szepem, pochylając się ku niej i obejmując ją raptownie prawem ramieniem w pól:

— Jakżebym pragnął, aby pani była zawsze przy mnie...

Mówiąc to przyciągnął Helę ku sobie i zbliżył swe wargi do jej ust.

Zaskoczona tym niespodzianym jego wybrykiem Hela upuściła swój kielich na podłogę i oburącz odepchnęła od siebie tchnącą zwierzącą żądzą twarz Kubickiego. Chciała powstać z kanapy, lecz tamten, rzucając też na podłogę trzymany w lewej ręce kielich, objął ją ramionami, obezwładniając jej ruchy.

W tym samym momencie rozległo się głośne pukanie do drzwi, które Kubicki natychmiast po powitaniu Heli nie omieszką zamknąć na klucz.

Wypuścił Helę ze swych objęć i zaklął głośno.

Powstał jednak natychmiast i zbliżył się ku drzwiom, otworzył je i wyjrzał na korytarz.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W pierwszych 10-ciu latach



winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to w przyszłości wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie potem wiele kłopotów o zachowanie dohrej cery. Mydło Nivea est wyrabiane według przepisów ekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

Cena: Zł 1.50

Wyrób krajowy firmy PERECO. sp. z o. odp. w Katowicach



Słońca i mróz

nie przeszkodzą uprawianiu sportów i przebywaniu na powietrzu, gdy o pielęgnowaniu twarzy i rąk będziesz używał

KREMU NIVEA

Cera Twoja zachowa wówczas miękkość i gładkość aksamitu, a zdrowy młodzieńczy Twój wygląd pordziwiać będą wszędzie, gdziekolwiek się pokażesz.

Krem Nivea w pudełkach po Zł 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60 / w tubkach po Zł 1.35 i 2.25

Jedwabnictwo! Walne zebranie członków Tow. Hodowli Jedwabników w Bydgoszczy odbędzie się w czwartek dnia 7 lutego br. o godz. 7 1/2 wieczorem w sali szkoły wydział. męskiej.

Polski Czerwony Krzyż! Walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się dnia 14 lutego br. o godz. 5.30 w sali Klubu Polskiego, ul. Cieszkowskiego nr. 2.

Nabożeństwo dla głuchoniemych. W święto, 2 lutego, odprawi się o godz. 10.30 w kaplicy św. Florjana nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych.

Nie będzie podwyżki cen cukru. Na ostatnim posiedzeniu komisji Głównej Rady Spożywców w Warszawie za-interpelowano obecnych na posiedzeniu przedstawicieli rządu, w sprawie rzekomego podniesienia cen cukru.

Oszust z Sopotu na występach w Bydgoszczy.

Przybył z Sopotu do Bydgoszczy niej Czesław Janicki, który zamieszkał przy ulicy Zduny 20, wkręcił się w sfery kupieckie i przedstawiając się jako kupiec, umiał zyskać zaufanie niektórych firm, poczem pobrał od nich różne towary oraz palta i garderobę na wieszaki, ulatniając się z powrotem do Sopotu.

Transakcja, która nie podobała się wierzycielom

W roku ubiegłym, czy też jeszcze wcześniej przybył do Bydgoszczy niej Kapel Dawny, Izraelita, który założył sobie przy ulicy Długiej 39 skład pod firmą „Jarmark Bydgoski“.

Jednak wierzycielom Dawnego nie spodobała się taka „transakcja“, budząc w nich poważne wątpliwości, skutkiem czego skierowali się oni ze swymi pretensjami do prokuratorury.

Kradzież w warsztacie. Dnia 28 bm. w godzinach popołudniowych włamał się nieznany sprawca za pomocą rozzerwania kłódki do warsztatu mechanicznego inż. Wiktora Jędrzejewskiego przy ul. Pomorskiej 34, gdzie skradł różne narzędzia, jak: kuznię polową, kowadło, imadło i inne, wartości 300 zł.

Ujęto: 2 za kradzież i 1 włóczęgę.

Z życia Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Wydziałowych.

W środę dnia 23 bm. odbyło się roczne walne zebranie Stow. Naucz. Szkół Wydziałowych na Pozn. i Pomorze.

Posiedzeniu przewodniczył p. rektor Januszewski, a zagalwszy zebranie, serdecznymi słowy powitał miłych gości, poczem przedstawił bardzo obszernie i wyczerpująco sprawozdanie z pracy Stowarzyszenia w ubiegłym roku.

Do przebiegu dalszych obrad należał w myśl statutu Stow. wybór prezesa. Nie można pominąć słusznej uwagi, że p. rektor Januszewski od samego początku jest właściwą duszą Stowarzyszenia, dlatego też nie mogło być najmniejszej wątpliwości, że jego kandydatura przeszła jednogłośnie.

Stowarzyszenie przeżywało w roku ub. dwie wznieśli chwile: „Nadzwyczajne ze-

branie z powodu przyjazdu p. prof. Szobera z Warszawy i w dniu 1 marca jubileusz swego prezesa, który za okazaną mu życzliwość jeszcze raz Stowarzyszeniu serdecznie dziękował.

Przystępując do następnego punktu obrad, udzielił przewodniczący głosu p. Kabciańskiemu, który składa sprawozdanie z odbytej rewizji kasy Stow. Komisja rewizyjna stwierdziła, że skarbniczka p. Bibrówna ksiązki prowadziła wzorowo, poczem udzielono zarządowi absolutorjum.

Następnie wygłosił p. Bilezior nadzwyczaj piękny i głęboki ujęty referat p. t. „Typologia ejdetyczna“. Zagadnienie to, tak bardzo dla nauczyciela aktualne, wywołało żywe zainteresowanie.

Po dokonaniu wyboru delegatów na walny zjazd, który odbędzie się dnia 3 kwietnia br. w Poznaniu lub Inowrocławiu, solwował p. przewodniczący posiedzenie po przeszło dwugodzinnych obradach.

Cz-Lskl.

Bale i zabawy w Bydgoszczy.

Bal Oficerów Rezerwy będzie niewątpliwie pierwszorzędną atrakcją w obecnym karnawale.

W dniu 1 lutego o godz. 21 w salonach Kasyna Oficerskiego 62 p. p., przy ul. Jagiellońskiej 78, bajejcznie udekorowanych przez wybitnych znawców sztuki dekoracyjnej, zgromadzi się całe obywatelstwo naszego miasta i okolicy.

Najpiękniejsze maseczki otrzymają wartościowe premje.

Nieliczne pozostałe zaproszenia, mogą członkowie Kola otrzymać dla wprowadzonych przez siebie gości u sekretarza, p. Pałaszewskiego, telefon 2-38. Ilość biletów wstępu jest ograniczona, zaleca się zatem zapewnić sobie wcześniej bilet, za okazaniem zaproszenia, w firmach: J. Pilaczyński, Gdańska 163, tel 8-14 i Z. Wiza, Plac Teatralny, tel 14 38.

„Bal Moniuszki“. W powodzi balów, zabaw i wieczornic karnawałowych jedna zabawa, bal raczej, szczególną zwraca uwagę, bal „Moniuszki“. Sympatyczne, miłe towarzystwo nie sili się na nadzwyczajne obietnice: wie, że sama zapowiedź balu wystarczy, by przyciągnąć każdego, kto chce się ubawić należycie.

Bal Związku Niższ. Funkcj. Pracown. Państw. W sobotę dnia 2 lutego na sali p. Blocha przy ul. Toruńskiej 157 Związek Niższych Funkcj. i Pracowników Państw., Kolo Bydgoszcz urządzi swój doroczny bal karnawałowy. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Początek o godz. 7-mej wieczorem.

Bal Wioślarek. W dniu 1 lutego ujrzymy salę hotelu pod Orlem w zupełnie nowej pełnej przepychu i dotąd niebываłej szacie. Przemiany tej dokonają nasze wioślarki w dniu ich balu w przyszły piątek. Będzie to najpiękniejsza swego rodzaju impreza w obecnym karnawale, bowiem wdzirejami balu będą znani i lubiani artyści teatru miejskiego pp. Oledzki i Rychter.

Nadzwyczaj ciekawy będzie dotąd tu jeszcze niepraktykowany wybór królowej balu i jej przybocznych dam. Panie, które uznane będą za najpiękniejsze, otrzymają cenne i słiczne podarki, ofiarowane przez miejscowe firmy i częściowo przez Klub.

Klub Wioślarek prosił nas również o poinformowanie panów (gdyż im to przecież przypadnie wybór królowej balu), iż do biletu wstępu otrzyma każdy z nich bezpłatnie karteczkę którą następnie z dopiskiem nazwiska pani (którą uważa za najpiękniejszą), wrzuca do osobno przygotowanej skrzyneczki.

Jeszcze jeden bal karnawałowy. Okręgowe Towarzystwo Urzędników Sądowych w Bydgoszczy urządzi w piątek dnia 1 lutego br. w gustownie odnowionych salach Resursy Kupieckiej wielki bal karnawałowy. Z uwagi na krótki tegoroczny karnawał należy się spodziewać bardzo licznego udziału nie tylko członków Towarzystwa, ale też innych zaproszonych osób. Ruchliwy komitet przyszykował moc atrakcji. Kapała doborowa, sale pięknie udekorowane.

Spójnij ręk a stale będziesz pijał HERBATE LIPTONA

„Halka“ jedno z najstarszych i lubianych zespołów śpiewaczych grodu naszego, urządzi w dniu 2 lutego br. swój tradycyjny bal maskowy w przepięknie udekorowanych salach „Starej Bydgoszczy“.

Bilety wcześniej nabywać można w składzie bławatów p. Wańskiego, ul. Gdańska 25. Tamże wystawione są nagrody dla najpiękniejszych masek.

Bal Pomocników Gastronomicznych w Resursie Kupieckiej. W czwartek, dnia 31 stycznia odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej bal Pracowników Gastronomicznych, który zapowiada się nadzwyczajnie. Moc niespodzianek.

Bal Polskiego Czerwonego Krzyża zapowiedziany na dzień 2 lutego br. w białej sali hotelu pod Orlem wzbudził w sferach towarzyskich bydgoskich silne zainteresowanie. Na „liczne skierowywan“ pod adresem Komitetu zapytania odpowiadamy, że zaproszenia na bal Polsk. Czerw. Krzyża zostały już rozesełane. Ktokolwiek z powodu niedokładności adresu zaproszenia nie otrzymał, ma zaś zamiar uczestniczenia w tym najwspanialszym wieczorze karnawałowym, zechce się po nie zgłosić w sekretariacie P. C. K. przy ul. Krasieńskiego nr. 13 pomiędzy godziną 12 a 13.

Bal karnawałowy Związku Szoferów odbędzie się w niedzielę dnia 3 bm. w sali kasyna cywilnego. Początek o godz 18-iej. Wstęp na salę tylko za okazaniem zaproszenia. W razie pominięcia kogokolwiek, zaproszenia odebrać można u prezesa p. Domańskiego, ul. Garbary, u p. Zuza i w Harmonji, ul. Marcinkowskiego.

W czasie grypy nie całować rąk

Coprawda, przebieg epidemji grypy, która szerzy się od tygodni na całym świecie, nie jest tak groźną jak przed ośmiu laty, niemniej jednak — szczególnie z powodu skutków pośrednich — nie wolno lekceważyć niebezpiecznej choroby. Lekarze przestrzegają więc przede wszystkim przed całowaniem rąk w czasie witania się. Zwyczaj ten zwalczany jest oddawna przez estetów i higienistów. Nie wchodząc w to, kto ma słuszość: tradycja polska czy reformatorstwo zachodnio-europejskie, nie możemy wstrzymać się od rady, aby przynajmniej obecnie w czasie panującej grypy, unikać całowania rąk.

Przepisowe mundurki dla uczni Gimnazjum Klasycznego

34909) poleca bardzo korzystnie F. Wesolowski, Batorego 5.

Kino Nowości ulica Mostowa 5, Telefon 386, Pocz. o g. 6.45 i 8.50, Premjera.

Romans panny Opolskiej. Dramat erotyczny w 10 aktach, według powieści naszego wielkiego poety i pisarza, laureata m. Warszawy Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

ROLE PIERWSZOPLANOWE: Helena Opolska, Bożewska Helena, Kasia Mielasówna, Czarniczka Danusia, Jan Główniak, Rzyckiński Stefan.

We filmie tym bierz udział 57 artystów i artystek scen warszawskich. Pierwszy film polski o prawdziwie europejskim zakroju. Przepiękne zdjęcia wiosny, lata, jesieni i zimy.

„Pan Tadeusz” na ekranie.

Niesmiertelne arcydzieło naszego wielkiego wieszczu Adama Mickiewicza „Pan Tadeusz”, zostało zrealizowane na taśmie filmowej i rzucone na srebrzyste pole ekranu. Obraz ten stał się prawdziwą epopeją tej najnowszej sztuki...

— Legioniści zapraszają. Komitet honorowy, do którego należą pp.: starostowie Beretowie, plk. Brzozowscy, kpt. Bochmowie...

— W ostatnią środę przed Popielcem, t. j. 6 lutego odbędzie się wenta parafji farnej w Resursie Kupieckiej. Szczegóły później.

— Kradzież półsorka. Dnia 29 bm. w porze wieczorowej, włamali się dwaj nieznanymi sprawcy za pomocą oderwania zamku od drzwi...

— Znalezione dwie teki skórzane w Kasie skarbowej. Do odebrania w godzinach przedpołudniowych u naczelnika Kasy skarbowej.

— Dr. Król, lekarz specjalista w chorobach wewn i nerwowych, powrócił z podróży i wznowił przyjęcia chorych w swojej klinice przy Placu Wolności 5.

— Tow. Powst. i Wojaków, Jachnice urządził w niedzielę, dnia 3 lutego zabawę taneczną z różnymi niespodziankami, na którą wszystkich członków oraz gości serdecznie się zaprasza.

— Tow. Powst. i Woj. Bielawy-Skrzetusko urządził w sobotę dnia 2 lutego zabawę karnawałową, z różnymi niespodziankami i strzelaniem z wiatrówek o nagrody w sali p. Ferenca, ul. Senatorska 76.

— Niezwykłą atrakcją będzie bal karnawałowy urzędników i urzędniczek głównego urzędu telegraficznego we wtorek dnia 5 lutego, w fantastycznie udekorowanej sali Resursy Kupieckiej.

— Bal maskowy niższych poczłtawców w „Starej Bydgoszczy”. Niżsi poczłtawcy zapraszają na doroczny bal karnawałowy w „Starej Bydgoszczy” w dniu 3 lutego.

— Bal maskowy „Echa”. Tow. śpiewu „Echo” urządził dnia 5 lutego br. doroczny bal maskowy w salach kasyna Cywilnego ul. Gdańska o godzinie 9 wieczorem.

— Bal maskowy „Echa”. Kto z pp. publiczności nie otrzymał zaproszenia raczy zwrócić się do lokalu „Echa” przy ul. Królowej Jadwigi 17 i osobiście w poniedziałki i czwartki od godz. 20—22.

Kieszonkowiec na gościnnych występach w Bydgoszczy.

Policja tutejsza ujęła dwóch kieszonkowców, niej. Jerzego Łacheckiego, lat 20 i Zygmunta Jabłońskiego, lat 30, którzy przybyli z Włocławka do Bydgoszczy na gościnne występy...

Wiąmanie kasowe. Dzisiejszej nocy włamali się nieznanymi dołtuchas kasiarze do restauracji i składu kolonialnego kupca Hellera przy ulicy Dworcowej nr. 21.

Wypadki przy pracy. W fabryce mebli J. Hechlińskiego, 34-letni frezer Bronisław Stowiński, zamieszkały przy ul. Nakielskiej 64, będąc zajęty przy odplatowywaniu filungów...

Z życia towarzysztw. S. M. P. „Promyk” urządził w sobotę 2 lutego kulik saneczkowy do Smukały, Druhny, chcące brać udział w kuliku, muszą się zgłosić w czwartek o 7-iej w Ognisku.

PROGRAM W KINACH. ORODZENIE, Miedza 2, wyświetla od środy do soboty włączając arcywesołą komedię z ulubieńcami publiczności Patem i Patachem w roli pogromców wilków.

KRISTAL, Dział premiera poematu filmowego według niesmiertelnego arcydzieła naszego wielkiego wieszczu Adama Mickiewicza „Pana Tadeusza”, który wszędzie w Polsce przyjmowany jest przez publiczność z entuzjazmem.

NOWOŚCI daje dziś premierę najciekawszego filmu polskiej produkcji według głosej powieści wielkiego poety naszego Kazimierza Przerwy-Tetmajera p. t. „Romans panny Opolskiej”, dramat współczesny kescentrycznej panny.

MARYSIENKA. Na wczorajszej premierze filmu p. t. „Burza”, publiczność z rozpromienieniem obliczami śledziła wątek akcji, w rozpromienieniu opuszczając kino.

CORSO. Dział premiera dramatu sensacyjno-ercyckiego p. t. „Wilki i ludzie”. Rzecz dzieje się na stromych, śnieżnych szczytach Mont Baker.

Tow. Rzeźbiarzy. Zebranie reorganizacyjne w piątek 1 lutego o 8-iej wiecz. w lokalu cechmistrza Ganasińskiego, ul. Szecińska.

Związek emerytów i rencistów. Roczne zgromadzenie odbędzie się w czwartek, 7 lutego o godz. 5 po poł. w Ognisku przy ulicy Jagiellońskiej 71.

Tow. Powst. i Wojaków Szwederowo oddział śpiewu, donosi swym członkom, iż lekcja śpiewu odbędzie się w czwartek, 31. bm. o godz. 7 wieczorem u p. Kołodzieja, Ugory 25.

Bydgoski Klub Piływacki. Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 4 lutego o godz. 19-tej w lokalu Domu Czeladzi przy ulicy Zygmunta Augusta.

Bydgoskie Tow. Ogrodników. Zebranie w niedzielę, 3 lutego o godz. 1 po poł. w lokalu p. Mellera, plac Piastowski.

Baczność, Roczne walne zebranie pogrzebowej kasy przy Bractwie Matki Boskiej Szkapieżnej przy Farze dawniej katolickich robotników odbędzie się dnia 3 lutego br. o godz. 1 w południe w salce Domu Katolickiego przy Farze, na które się wszystkich członków zaprasza.

Table with financial data: Gielda warszawska dnia 30 stycznia. Columns include instrument names (e.g., Papiery Państwowe) and values.

Table with financial data: Bank Polski płaćli dnia 31 stycznia za: dolary amerykańskie, funty szterlingów, franki szwajcarskie, etc.

Table with financial data: Notowania Gieldy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu. Lists prices for commodities like Żyto nowe, Pszonica nowa, etc.

Table with financial data: Cedula urzędowa gieldy pieniężnej w Poznaniu. Lists interest rates and terms for government securities.

Table with financial data: CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY. Dnia 30 stycznia 1929. Lists market prices for various goods like Mięso, Nabiał, Owoce, etc.

W dniu 14 lutego br. o godz. 10-ej odbędzie się na składnicy celnej (gmach Ekspedycji Towarowej) **sprzedaż licytacyjna** za- legających towarów:

1. motor spalinowy, części motoru, wentylator, towar żelazny, narzędzia, świderki do metali, części i lak do rowerów, pasy skórzane napędowe, skóra, płyty asbestowe, wino, papier.
2. gramofony, dywan, pod 2) powrotny wywóz zagranicę.

Blizsze dane w ogłoszeniu wywieszone w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towarów przed terminem licytacji, najpóźniej w dniu licytacji bowiem straca prawo rozporządzania towarem (2636) **Urząd Celný Bydgoszcz.**

Sprzedaż przymusowa.

W piątek, dnia 1 lutego br. przed południem o godzinie 10-tej sprzedam przy ul. Siekiewicza 22 parter prawo przez licytację najwięcej dającym za gotówkę: (2848)

maszynę do szycia (Singer)
duży obraz, leżankę
i 2 stoliki nocne.

Kozłowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Wągrowcu rozpisuje

konkurs
na pomierzenie ca. 20 km. szos powiat.

łącznie z załatwieniem wszelkich formalności w Urzędzie Katastralnym etc. Wzywa się Panów zaprzyjęzonych mierniczych, upoważnionych do wykonywania wymienionych prac, do złożenia ofert z wyznaczeniem ceny pomiaru za 1 km. — Blizszych informacji udzieli Powiatowy Zarząd Drogowy w Wągrowcu (Starostwo, pokój 4).

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) Dr. Rościszewski.

(2713)

Wielka realność

położona naprzeciw dworca, 7.240 m² z willą, dla jednej rodziny na 8 pokoi, z masywnym warsztatem i z kilkoma szopami. Na tej realności prowadzono od r. 1901 z powodzeniem interes budowlany. Dla położenia nadaje się również na przedsiębiorstwo przemysłowe i może przez zakup przyległych parceli znacznie być powiększone.

Kamienica 3-piętrowa

z 3 mieszkaniami, każde po 8 pokoi, z masywnym zabudowaniem podwórz. 1092 m² dla podeszłego wieku właściciela **natychmiast na sprzedaż.**

G. Schilling - Chełmno (Pomorze)
ul. Dworcowa 23, tel. 25. (2756)

Polecam: **sieczkę suchą i zdrową** 6 zł otr., **śrut czysto żytni** pod gwarancją, **mieszankę, owies i ospe, kuch mielony** najprzedniejsze, po cenach konkurencyjnych.

Srduje się również każdą ilość zboża na poczekaniu. **Pa. gornośląski węgiel i drzewo opał. drobne.**

Sieczkarnia i owocownia - Nowy Rynek 3
Skład tel. 2126. (2798)

Kupimy

2 platformy

duże i silne oraz przyceпки.

Zgłoszenia: Biuro Inżynierskie

Fr. Głowacki, Bydgoszcz
ulica Jagiellońska 75. (2633)

Przyjdź osobiście

albo nadesiij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie talentów, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szerzej zadane pytania i tak również horoskop słynnego medium M-le Evigny — bezinteresownie. — Leczą na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydruków pocztowych i kancelaryjnych załączyc 2 zł, (można w znaczkach pocztowych). Osobiście przyjmuje 12-7. Protokóły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, **Psycho-Grafolog Szyller - Szkolnik, Redakcja „Świt“**, Nowowiejska 32, m. 6. (1961)

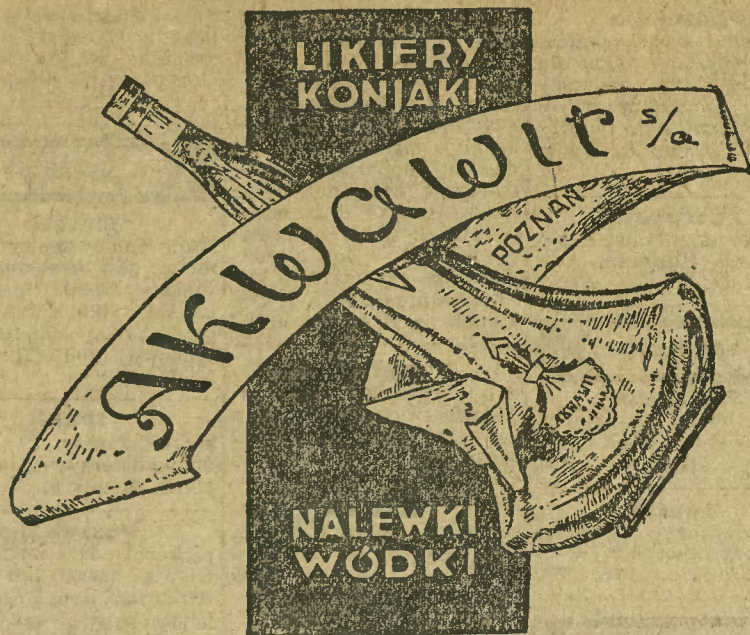


Každy wtorek i czwartek od godziny 4-tej po poł.

świeże kiszki

z kaszy, z bułek, salcesoniki i wątrobianki

A. Chwiałkowski, mistrz rzeźnicki, ul. Dworcowa 81.
Telefon nr. 1565. (27182)



LIKIERY
KONJAKI

NALEWKI
WÓDKI

PIANINA

najlepszego gatunku

za cenę zł. 2.200.— do 3.000.—

na odpłatę do 18 miesięcy przy niskiej wpłacie - dostarcza

B. SOMMERFELD



Bydgoszcz, ulica Sniadeckich 56
Największa fabryka pianin w Polsce, 150 ludzi
Rok zał. 1905 Tel. 883 i 458

16758

Zajęce

do 10 funtów dziś i jutro po 7,00 zł. 2819

Cz. Piltz
Plac Teatralny



Młody dzielny

stolarz

z dobrem wykształceniem, biegły w piśmie, w wieku ponad 20 lat, dla biura fabrycznego poszukiwany. Absolwenci szkoły fachowej otrzymają pierwszeństwo. Zgłoszenia z dołączeniem odpisów świadectw i fotografii pod „Młody” do Dz. Bydg. 2841

Kelnera przyjmie od 15 lutego **Hotel W. Pajzderski, Mroca, telefon 3.** Bufet na własny rachunek. Kaucji 1500 do 2000 zł. 2764

Chłopiec

do posyłek i roznoszenia gazet, uczciwych rodziców, na cały dzień może się zgłosić do filij Dzień. Bydg. **Toruń, Mostowa 17.** 2688

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Czarnkowie rozpisuje

konkurs

na stanowisko higienistki (siostry)

Reflektuje się tylko na siły wykwalifikowane. Oferty wraz z życiorysem oraz odpisem świadectw zawodowych należy skierować do

Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Czarnkowie. (2714)

Poszukujemy zaraz

lakiernika maszynowego

Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem prosimy skierowywać do: (2672)

Zjednoczonych Fabryk Maszyn „UNIA“ dawn. C. Blumwe i Syn, T. A., Bydgoszcz-Wilczak

Do mechanicznej wytworni koszyków wysykowych poszukuje się

WERKMISTRZA i przodownika.

Praca stała. Oferty z podaniem dotychczasowej praktyki przyjmuje „Par”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. „5,165”. (2838)

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje od 1 marca rb. dzielnego i doświadczonego

szofera-mechanika

z kilkoletnią praktyką na stałą posadę.

Oferty z odpisem świadectw i podaniem referencji należy skierować do administracji „Dziennika Bydgoskiego” pod „W. Z.” (2480)

PANIA

o ujmującym obejściu **przyjmiemy dla propagandy naszych fabrykatów** na stałą pensję i prowizję (2789)

Electrolux, Pl. Teatralny 3

Poszukujemy zaraz

biegłej stenotypistki

polsko-niemieckiej.

Zgłoszenia z odpisami świadectw do Dziennika Bydgoskiego pod nr. „2729”. (2729)

Poszukujemy zaraz kilku **samodzielnych**

ekspedjentów

do działu wełny i konfekcji męskiej 2835

Bydgoski Dom Towarowy
ulica Gdańska róg Dworcowej.

Poszukujemy natychmiast

2842

biuralistki

z praktyką, piszącą również na maszynie.

Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „W. W. 10”.

Przedstawiciela-sprzedawcę

odkurzaczy i froterek

na pensję i prowizję z możliwością stabilizacji **poszukujemy**

„ELECTROLUX“

Plac Teatralny nr. 3. (2789)

Młody człowiek

który pracował w przedsiębiorstwach handlowych, posiadający 500 zł gotówki, **poszukuje** od 1 lutego lub później

posady biurowej

najchętniej jako **kasjer**. Łaskawe oferty proszę do Dzien. Bydgosk. pod „A. B. I.”. (2759)

Wykwalifikowanych

przykrawaczy

przyjmuje

Mech. Fabryka Obuwia „Standart“

Bydgoszcz, ul. Wojewódzka nr. 7.

Staża praca i zarobek zapewniony. (2857)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł na (dalszych stronach 85 gr. za milim., 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20%, zniżki większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.